

PRS

SE Custom

Gitara elektryczna

Kanstantsin „Kostek” Andreyeu

Gitary PRS od jakiegoś czasu stają się kolejnym wzorcem wśród gitarowych archetypów takich jak Fender czy Gibson. Oczywiście, jak na wzorce przystało są wśród nich modele z wysokiej półki, oraz modele dla większego grono mniej zasobnych muzyków. Testowany instrument jest jakby pomostem pomiędzy jedną półką a drugą. Zatem zapowiada się już ciekawie. Gitary serii SE Custom są dostępne w dwóch kolorach i z dwoma typami mostków – stałym i ruchomym. Dostarczony do testów instrument wyposażono w... a z resztą czas na konkretny opis.

OPIS

Korpus gitary został wykonany z mahoniu. Na przednią ściankę korpusu naklejono płytę z wzorzystego klonu. Boczna ścianka tej płytki została pokryta lakierem bezbarwnym, co daje ciekawy efekt wizualny. W bocznej ścianie korpusu umieszczono gniazdo wyjściowe typu jack 1/4" oraz dwa zaczepy na pasek. W tylnej ścianie korpusu znajduje się czarna płytka z tworzywa sztucznego, osłaniająca złącza potencjometrów przetwornika i gniazda wyjściowego. Obok znajduje się kolejna płytka osłaniająca tylną część mostku ruchomego oraz sprężyny. W przedniej ścianie korpusu znajdziemy dwa przetworniki typu humbucker, zaprojektowane w firmie PRS. Przetworniki umieszczono na plastikowych podstawkach umożliwiających precyzyjną regulację odległości przetworników od strun. Każda z tych podstawek jest przykręcona do przedniej ścianki korpusu czterema śrubkami. Odległość przetworników od strun możemy regulować za pomocą dwóch śrub znajdujących się w podstawkach. Do regulacji sygnału wychodzącego z przetworników służą dwa potencjometry obrotowe, oraz trójpozycyjny przełącznik. Tradycyjnie jedno z pokręteł reguluje poziom sygnału, a drugie – barwę. Przełącznik trybu pracy przetworników umieszczono nieco z tyłu – za mostkiem, co dla jednych (na przykład dla konserwatywnych gibsonowców) jest udziwnieniem, a dla innych (na przykład fanów Santany), całkiem naturalnym rozwiązaniem. Mostek zamontowany w testowanej gitarze to PRS tremolo – mostek ruchomy obustronny. W tym mostku z łatwością możemy regulować menzurę każdej struny z osobna oraz akcję strun. Gryf





testowanego instrumentu wykonano również z mahoni i wklejono do korpusu tak, że miejsce łączenia znajduje się na wysokości dwudziestego pierwszego progu zarówno struny E 6 jak i struny E 1. Menzura gitary wynosi 25". Szyjka gryfu mimo że jest dość gruba (typ wide fat) jest wyjątkowo wygodna. Podstrunnice wykonano z palisandru i umieszczono w niej dwadzieścia dwa progi. Te o numerach 3, 5, 7, 9, 15, 17, 19, i 21 oznaczono

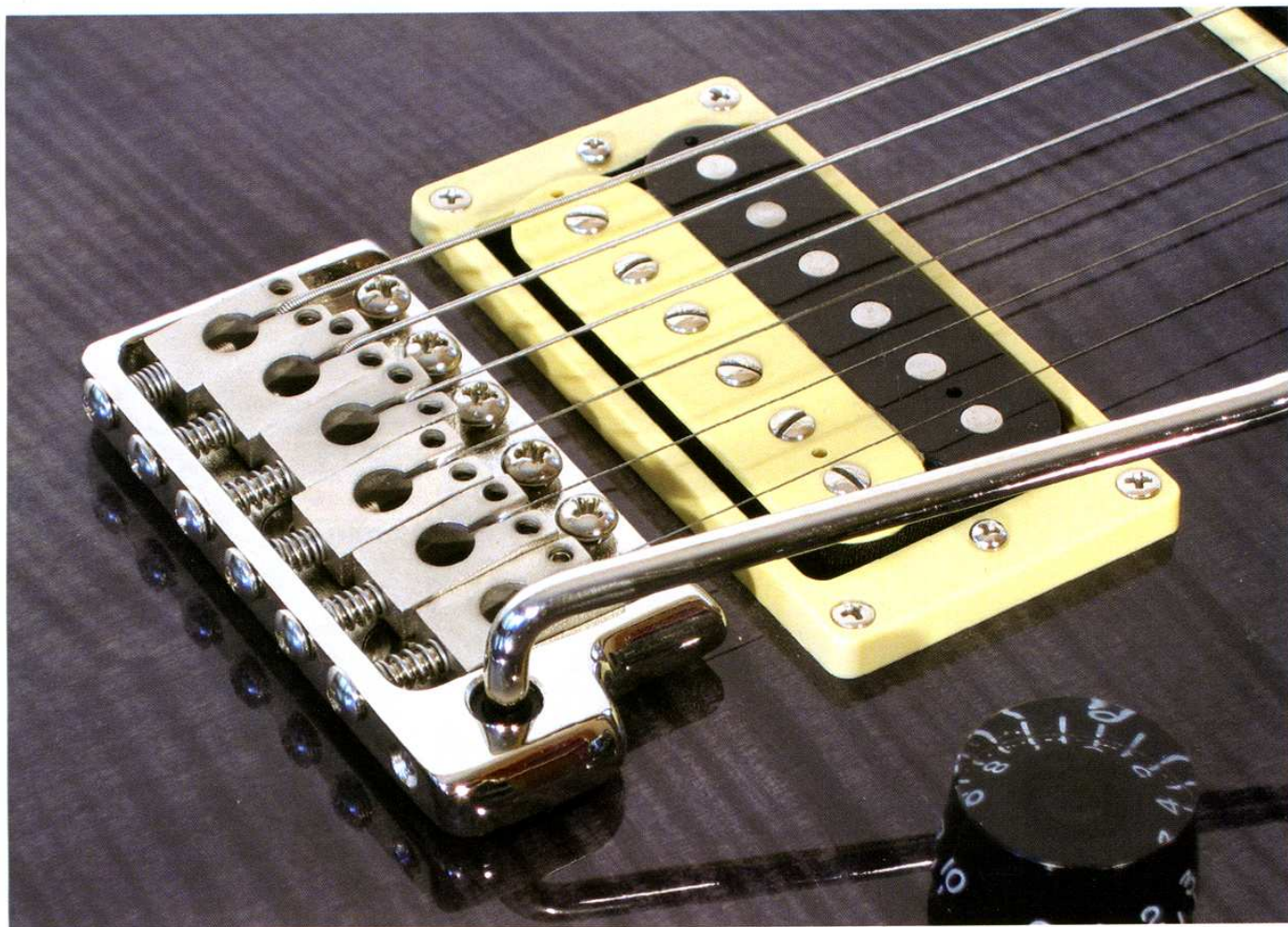
kropkami – „księżycami” z tworzywa sztucznego na użytkowej stronie podstrunnicy i białymi małymi kropkami po boku. Dwunasty próg został ozdobiony dwoma kropkami. Na przedniej ścianie główki umieszczono logo SE Custom, natomiast na płycie osłaniającej główkę pręta regulującego krzywiznę gryfu umieszczono logo PRS. Olejowe klucze PRS umieszczono po obu stronach główki – po trzy z każdej strony. Klucze ideal-

nie trzymają strój. Na tylnej ścianie główki umieszczono napis z którego dowiadujemy się m.in. o miejscu w którym instrument wyprodukowano – w tym przypadku World Musical Instrument Co. Ltd. w Korei. Gitarę dostarczono do testów wraz z miękkim pokrowcem.

WRAŻENIA

Ode na temat wyglądu sobie podaruję – myślę że większość, oglądających zdjęcia zgodzi się z tym, że instrument wykonano i zaprojektowano z dużym poczuciem smaku i elegancji. Pierwsze wrażenia z grania są również pozytywne – gitara jest wygodna, „na sucho” brzmi bardzo ciekawie. Są gitary, które wydają charakterystyczny przydźwięk gdy się gra na nich bez podłączenia do wzmacniacza. Zazwyczaj są to gitary wysokiej klasy „vintage”. Testowany instrument również brzmi z tym przydźwiękiem. Podłączmy jednak gitarę i zobaczymy co z tego wyniknie. Trójpozycyjny przetwornik umożliwia uzyskiwanie trzech istotnie różniących się barw. Zatem opiszemy każdą z nich zarówno na czystym jak i na przesterowanym kanałach wzmacniacza.

Barwa pierwsza – włączony jest tylko przetwornik znajdujący się przy mostku. Czysty kanał wzmacniacza. Mimo że





większość gitar brzmi przy takim ustawieniu „płasko”, testowany model zaskoczył głęboką, śpiewną barwą. Sygnał z przetwornika jest nie za mocny i nie za słaby, na tyle mocny by przekazać wszystko co wynika z artykulacji i na tyle nie za mocny by nie zatkać przy tym wzmacniacza. Barwa przy tym ustawieniu jest po prostu uniwersalna – od country po jazz... i balady rockowe.

Barwa druga – to samo ustawienie lecz na przesterowanym kanale wzmacniacza. Klasyczna mocna rockowa barwa. Dość duża zawartość tonów średnich łączy się w niej z pewnym rodzajem delikatności i śpiewności. W pierwszym momencie odniosłem wrażenie, że przetwornik przy mostku to Seymour Duncan, jednak gdy sprawdziłem specyfikację i pograłem dłużej wrażenie to minęło.

Barwa trzecia – środkowe ustawienie przełącznika. Sygnał wysyłany do gniazda wyjściowego pochodzi z obu przetworników. Czysty kanał wzmacniacza. Brzmienie bardziej przezrocyste, ale

też nieco potężniejsze niż w poprzednich dwóch ustawieniach – klasyczna barwa z którą kojarzymy pojęcie *clean guitar*. Nie jest tak szklista jak przy stosowaniu przetworników typu single, i może nie jest aż tak ciemna jak w niektórych modelach Les Paul.

Barwa czwarta – to samo ustawienie gitary ale przesterowany kanał wzmacniacza. Przy niezbyt mocnym nasyceniu przesteru uzyskujemy brzmienie często używane w jazz rockowych partiach solowych (oczywiście, przy odpowiedniej ilości efektów).

Barwa piąta – jest włączony tylko przetwornik znajdujący się przy gryfie. Czysty kanał wzmacniacza. Akompaniament grany na tym ustawieniu jest ciepły, śpiewny, lecz przy tym brzmi mocno. Partie solowe brzmią po prostu na pograniczu bluesa i jazzu.

Barwa szóstą – to samo ustawienie gitary, ale wybrany przesterowany kanał wzmacniacza. Bardzo gęste, soczyste brzmienie przy granicy akompaniamentu. Solowe partie są blues-rockowe w brzmieniu, chociaż taką barwę możemy często usłyszeć prawie w każdym gatunku muzycznym, to i tak większość zawsze mówi na to blues rock. Im mniej przesteru tym bardziej blues, a im więcej przesteru tym



bardziej rock... W sumie można by to powiedzieć o wielu gitarach dobrej klasy, tylko że każda i tak brzmi inaczej... ta ma swoją nutkę a'la vintage.



PODSUMOWANIE

Testowana gitara to instrument dla tych, szukają własnego brzmienia i chcą mieć bardzo przyzwoitej klasy instrument. Chciało by się dodać, że wobec tego muszą być w posiadaniu dość grubego portfela, ale w przypadku testowanej gitary... niekoniecznie. W końcu kosztuje ona tyle, ile dobry instrument kosztować powinien – prawie 3,000... tyle że nie dolarów a złotych, co zmienia postać rzeczy dla wielu potencjalnych nabywców. Jednym słowem – uniwersalny i w miarę przystępny cenowo instrument.

DANE TECHNICZNE:

Typ konstrukcji	set neck – wklejony gryf
Korpus	mahoń + klon wzorzysty (płyta wierzchnia)
Gryf	mahoń
Podstrunnica	palisander
Menzura	25"
Ilość progów	22
Przetworniki	2 typu humbucker
Mostek	tremolo PRS
Klucze	olejowe PRS
Niklowany osprzęt	
Sugerowana cena	2,740 zł

PLUSY I MINUSY:

- + wygląd i jakość wykończenia
- + brzmienie
- + wygodny gryf



Do testu dostarczył:

FX Music Group
DYSTRYBUCJA
ul. Kopernika 10/12
42-200 Częstochowa
tel./fax (034) 3740646
BIURO HANDLOWE
ul. Kilińskiego 72
22-400 Zamość
tel. (084) 6439246
Internet: www.fxmusic.pl,
www.prsguitars.com